

Jest taka noc. . .

Data publikacji: 23.06.2012 14:30

W ludowej tradycji to właśnie Noc Świętojańska jest tą symbolizującą miłość. To właśnie z 23 na 24 Jana w przyrodzie dzieją się cuda. 24 czerwca w św. Jana nie może zabraknąć wianków, które panny puszczają na wodzie. Tego dnia zbiera się też zioła, bo Jan Chrzciciel jak mówią górale chrzci wszystkie rośliny.

□
Gospodarze wierzyli, że św. Jan przyniesie im urodzaj. Młodzież w płomieniu ogniska, wiankach z ziół szukała towarzysza życia. Tradycyjne, plecione z polnych kwiatów wianki puszczane w wodę przez panny miały wskazać im drogę do przyszłego męża. Mężczyźni natomiast skakali przez ogień, im wyżej, tym miało to świadczyć o większej męskości. Jednym słowem noc z 23/24 czerwca jest magiczna. Dziś w Beskidach może zwyczajnie są już nieco zapomniane, jednak coraz więcej ośrodków kultury ich wskrzesza, tak aby połączyć tradycję i zabawę.

W Skoczowie Noc Świętojańską zaplanowano na niedzielę. O godz. 21.45 Miejskie Centrum Kultury zaprasza na most na Wiśle przy ul. Sportowej. To właśnie tam będzie można zobaczyć jak wyglądało tradycyjne puszczanie wianków w wodę. Obrzędowi towarzyszyć będzie niezwykła iluminacja światła - magicznych wrażeń z pewnością nie braknie.

Tradycyjnie świętować będą górale z Trójwsi. W Koniakowie na Ochodzitej w sobotę wieczorem będzie można zobaczyć jak obchodzi się noc św. Jóna.

Na Noc Kupały zaprasza też Brenna. W ośrodku w Leśnicy prócz rozpalonych ognisk i tradycyjnych wróżb w sobotę wieczorem będzie się można bawić z zespołami Grojcowianie, Johnny Band.

Za tydzień 30 czerwca-1 lipca na wiankową imprezę zapraszają też Zebrzydowice. Wianki popłyną Młyńszczokiem w sobotę tuż przed północą.

Dorota Kochman